

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 19 listopada 2024 r. w Warszawie
zażalenia I. T. i M. T.

na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 31 maja 2022 r., I ACa 508/21,

w sprawie z powództwa I. T. i M. T.

przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w G.

o ustalenie i zapłatę,

1. podejmuje zawieszone postępowanie;

**2. uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie o
kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

[S.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 22 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu ustalił, że umowa kredytu nr [...] zawarta 28 czerwca 2007 r. pomiędzy powodami I.T. i M.T. a Bankiem S.A. w G., którego następcą prawnym jest pozwany Bank S.A. w G., jest nieważna, zasądził od pozwanego na rzecz powodów łącznie 79 029,99 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 7 lipca 2020 r. do dnia zapłaty, oraz oddalił powództwo główne w pozostałej części.

Wyrokiem z 31 maja 2022 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu uchylił ww. wyrok w punktach I, II, IV i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Sąd drugiej instancji ustalił, że powodowie zawarli 28 czerwca 2007 r. z Bank S.A. w G. umowę kredytu nr [...]. Umowa składa się z części ogólnej oraz części szczególnej. Kwota kredytu została ostatecznie ustalona na 299 229,94 zł. Pozostawiona do dyspozycji kredytobiorcy kwota miała wynosić 295 481,76 zł.

27 października 2009 r. doszło do połączenia pozwanego oraz Bank S.A. w G. przez przeniesienie całego majątku Bank S.A. w G. na pozwanego.

Sąd Apelacyjny przyjął, że nie zaistniały podstawy do uwzględnienia powództwa głównego. Sąd pierwszej instancji stwierdził nieważność wiążącej strony umowy i uwzględnił żądanie zasądzenia spłaconych do tej pory rat kredytowych. Rozstrzygnął zatem w przedmiocie roszczenia głównego, nie rozpoznając zgłoszonego przez powodów roszczenia ewentualnego zasądzenia 80 847,10 zł. Uwzględniając powództwo główne Sąd pierwszej instancji nie rozpoznawał roszczenia ewentualnego, a zatem przy założeniu jakie czyni Sąd Apelacyjny, że nie ma podstaw do uwzględnienia roszczenia głównego, przedmiotem merytorycznej oceny w postępowaniu apelacyjnym nie może być roszczenie zgłoszone jako ewentualne. Nie było ono bowiem przedmiotem procedowania przed Sądem pierwszej instancji. W konsekwencji wyrok podlegał uchyleniu a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

O ile zatem Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, co do częściowej abuzywności klauzul przeliczeniowych (co do

samodzielnie ustanawianej marży banku), to w jego ocenie nie przekłada się to na nieważność umowy. Wprowadzenie do umowy klauzul abuzywnych nie jest przesłanką nieważności całej umowy *ex lege*, ani nie powoduje jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, skoro z mocy ustawy ich skutkiem jest niewiązanie konsumenta. Tak ukształtowana treść umowy nie sprzeciwia się też właściwościom (naturze) zobowiązania, jakim jest kredyt bankowy.

Powyższe orzeczenie zaskarżyli zażaleniem powodowie, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 386 § 4 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, a tym samym zachodziły podstawy do uchylenia wyroku tego sądu i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

We wnioskach skarżący domagali się uchylenia zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się uzasadnione.

Trafnie wskazali skarżący, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób uznać, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Konstrukcja żądania ewentualnego zgodnie z klasycznym rozumieniem tej instytucji polega na tym, że sąd orzeka o roszczeniu na drugim miejscu tylko wówczas, gdy oddała żądanie główne. Zatem Sąd *a quo* postąpił prawidłowo. Tym niemniej sytuacja skomplikowała się, ponieważ Sąd *ad quem* ocenił odmienne od Sądu pierwszej instancji, roszczenie powodów umieszczone na pierwszym miejscu. W istocie zatem zaistniał taki wypadek, że na etapie postępowania drugoinstancyjnego niejako odżyło żądanie ewentualne.

Do wskazanego problemu odniósł się Sąd Najwyższy stwierdzając, że jeżeli sąd drugiej instancji, w wyniku rozpoznania apelacji od wyroku uwzględniającego żądanie główne, uzna je za niezasadne, powinien zmienić zaskarżony wyrok, oddalając żądanie główne i oznaczając zmieniony wyrok jako częściowy, oraz uchylić zawarte w nim rozstrzygnięcie o kosztach procesu. W takim wypadku sąd drugiej instancji pozostawia rozpoznanie żądania ewentualnego sądowi pierwszej instancji (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 3 lipca 2024 r., III CZP 61/23).

W rezultacie przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji nie jest skutkiem nierozpoznania przez ten Sąd istoty sprawy, ale wynika z potrzeby rozpoznania żądania ewentualnego ze względu na wydanie przez Sąd drugiej instancji orzeczenia reformatoryjnego w odniesieniu do żądania głównego.

Z przedstawionych powodów orzeczono, jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 1¹ i § 3 k.p.c.

(M.M.)

[ał]